

Agnieszka Maliszewska

"Msza akademicka" Stanisława Kwiatkowskiego, czyli o genezie i życiu scenicznym pewnej gdańskiej kompozycji

Wartości w muzyce 1, 129-136

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Maliszewska

„Ateneum” Szkoła Wyższa w Gdańsku
Gdańsk

„Msza akademicka” Stanisława Kwiatkowskiego, czyli o genezie i życiu scenicznym pewnej gdańskiej kompozycji

Po raz pierwszy utwór *Missa brevis in f-moll* Stanisława Kwiatkowskiego został wykonany początkiem listopada 1998 roku, tj. w roku jego powstania. Utwór ma charakter mszy, jest przeznaczony na chór mieszany i organy. W dorobku kompozytora jest trzecim dziełem tego gatunku¹.

Stanisław Kwiatkowski (ur. 1930) jest znanym na Pomorzu organistą i pedagogiem muzycznym. W 1964 roku ukończył Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Sopocie. Przez długie lata był wykładowcą przedmiotów muzycznych na Uniwersytecie Gdańskim, gdzie pracował aż do chwili przejścia na emeryturę (w 1995 roku), choć potem jeszcze — już jako emeryt — przez kilka lat, do roku 2002, współpracował z uczelnią w charakterze starszego wykładowcy. Pracował w Zakładzie Nauczania Początkowego — od 1993 roku noszącego nazwę Zakładu Wczesnej Edukacji Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego². W latach 1978—1987 był organistą katedry w Gdańsku-Oliwie, gdzie opiekował się jednymi z najwspanialszych organów w basenie Morza Bałtyckiego (słynnym VIII-wiecznym instrumentem, którego budowa — przypomnijmy — zajęła Janowi Wulfowi ćwierć wieku (1763—1788³) i grywał na nich. Od wielu lat jest też organistą podczas mszy dla Polonii i ludzi morza transmitowanych przez radio z kościoła św. Elżbiety w Gdańsku. Nadal utrzymuje kontakt

¹ T. Maliszewski: *Kultura akademicka — ślady*. „Vivat Academia” [Gdańsk] 2000, nr 2, s. 17.

² Stanisław Kwiatkowski. [Akta osobowe Uniwersytetu Gdańskiego za lata 1971—1995].

³ E. Obniska: *Muzyka organowa*. W: *Dzieje muzyki polskiej w zarysie*. Red. T. Ochlewski. Warszawa 1984, s. 65.

z młodzieżą akademicką, prowadząc zajęcia muzyczne w jednej z gdańskich prywatnych wyższych uczelni (Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej)⁴.

Aktywność kompozytorska Stanisława Kwiatkowskiego związana jest głównie z tworzeniem dzieł religijnych i świeckich przeznaczonych dla trójmiejskich wykonawców: zespołów śpiewaczych, wokalistów czy instrumentalistów. Ze względu na aparat wykonawczy dzieła te można by podzielić na trzy główne rodzaje:

- pieśni solowe z towarzyszeniem organów (fortepianu);
- utwory chóralne *a cappella* lub z towarzyszeniem organów;
- miniatury organowe (fortepianowe)⁵.

Są to utwory o różnym stopniu trudności. Autor dzięki swoim wieloletnim kontaktom ze środowiskiem wykonawców potrafi doskonale stopniować trudność swoich kompozycji. Wśród jego pieśni znajdziemy zatem zarówno utwory dla początkujących wokalistów (czy wręcz solistów amatorów), jak też i partie wymagające gruntownego przygotowania wokalnego. Także wśród utworów chóralnych każdy dyrygent, gdy tylko zechce, znajdzie kompozycję dostosowaną do aktualnych możliwości zespołu. Podobne spektrum możliwości odkrywają w jego utworach również organiści czy pianiści. Obok cyklu *Łatwe preludia na organy* dla mniej zaawansowanych adeptów sztuki muzycznej możemy znaleźć utwory wymagające dużo większego zaawansowania technicznego wykonawcy, które bywają grywane (i nagrywane) przez najlepszych polskich organistów⁶.

Wiele utworów opatrzonych jest dedykacją osobistą kompozytora, co niewątpliwie ukierunkowuje odbiorcę jeszcze przed ich wysłuchaniem, dostarczając przy tym też porcji pozytywnych emocji środowiskom, osobom czy kręgom osób, których owa dedykacja dotyczy. Tak też dzieje się w przypadku ***Missa brevis f-moll. Msza, zwana również akademicką, dedykowana jest bowiem profesorowi Marianowi Grochocińskiemu, wieloletniemu kierownikowi Zakładu Wczesnej Edukacji Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego***⁷, w którym to Stanisław Kwiatkowski realizował jako nauczyciel

⁴ Informacje pochodzą z wywiadu ze Stanisławem Kwiatkowskim przeprowadzonego przeze mnie 6.10.2006 roku.

⁵ A. M a l i s z e w s k a: [Rec.]: S. Kwiatkowski, „Kompozycje dla Profesora. Utwory poświęcone prof. dr. hab. Marianowi Grochocińskiemu”. Zakład Wczesnej Edukacji Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999, s. 32. W: „Ars Educandi”, T. 5. Gdańsk 2006 [w druku].

⁶ Por. np.: Berceuse Kwiatkowskiego na płycie CD pt. *Muzyka gdańska na przestrzeni wieków* (1998) nagranej przez prof. Romana Peruckiego, którą wirtuoz zilustrował czasy współczesne muzyki gdańskiej.

⁷ E. B r z ę c z e k, J. Ż e r k o: *Profesor dr hab. Marian Grochociński (10.12.1922—11.09.1995)*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego”. *Pedagogika. Historia wychowania*. T. 25. Gdańsk 1997, s. 155—160; *Pożegnanie Profesora* [J. Żebrowski, E. Brzęczek, J. Wasukiewicz, D. Kujawska]. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego”. *Pedagogika. Historia wychowania*. T. 25. Gdańsk 1997, s. 161—166.

akademicki swą drugą pasję zawodową — pasję pedagogiczną. Na egzemplarzu autorskim, zawierającym ostateczną redakcję utworu, nad tytułem kompozytor odnotował „Prof. Marian Grochociński in memoriam”⁸. Na marginesie naszych rozważań można by zresztą wspomnieć, że z innych działań kompozytora wynika, że jego związki ze zmarłym profesorem były bardzo osobiste. Nie była to bowiem jednorazowa dedykacja. Utwory poświęcone pamięci M. Grochocińskiego pojawiły się w twórczości S. Kwiatkowskiego jeszcze przynajmniej kilkakrotnie, np. w 2003 roku w Gdańskim Towarzystwie Naukowym kompozytor wydał kolejny zbiór kompozycji dedykowanych profesorowi⁹.

Msza, jak wiadomo, jest utworem cyklicznym, wokalnym lub wokально-instrumentalnym, mającym w chrześcijaństwie bardzo długie tradycje. Składa się najczęściej — według wzorca *ordinarium missae* — ze stałych części: *Kyrie*, *Gloria*, *Credo*, *Sanctus* i *Benedictus* oraz *Agnus Dei*¹⁰. Utwór Kwiatkowskiego przeznaczony jest na chór mieszany, solistę i organy. Autor przyjął dla niego układ pięcioczęściowy, będący pewnym odstępstwem od historycznego wzorca. W *Mszy f-moll* gdańskiego kompozytora nie pojawia się bowiem *Credo*. Inną kwestią, na którą warto zwrócić uwagę, jest dodanie do nazwy utworu określenia *brevis* (krótka). Historycznie — jak wskazuje T. Maciejewski — *missa brevis* oznaczała mszę krótką, składającą się najczęściej jedynie z *Kyrie* i *Gloria*, w odróżnieniu do *missa solemnis* (msza pełna) mającej sześcioczęściowe rozwinięcie wynikające z *ordinarium*¹¹. Tak więc wydaje się, że autor kierował się raczej czasem trwania utworu (około 20—25 minut w zależności od wykonania), niżli tradycją. Można też powtórzyć za jednym z recenzentów, że całość została „przez skromność chyba tylko zatytułowana *Missa brevis*, gdyż „ukazuje

⁸ S. Kwiatkowski: *Missa brevis*. W: I d e m: *Kompozycje dla Profesora. Utwory poświęcone prof. dr. hab. Marianowi Grochocińskiemu*. Gdańsk 1999, s. 9. Stronicę wcześniej autor zamieścił zresztą list do zmarłego Mistrza datowany na dzień 11.09.1998 roku, czyli dokładnie w trzecią rocznicę śmierci M. Grochocińskiego: „Panie Profesorze! Przesyłam swoją nową Mszę jako pamiątkę Pańskiego pobytu z nami na Uniwersytecie Gdańskim, gdzie uczył nas Pan patriotyzmu i umiłowania ludzi. Na pewno w niebie są świetne chóry. Stanisław Kwiatkowski” (ibidem, s. 8).

⁹ S. Kwiatkowski: *Muzyka na urodziny. Pamięci prof. dra hab. Mariana Grochocińskiego*. Gdańsk 2003, s. 136. Trzydzieści niepublikowanych wcześniej utworów zawartych w tomie kompozytor poprzedził V kolejnym wzruszającym listem do prof. Mariana Grochocińskiego: „Drogi Profesorze! Opuszczając nas 11 września 1995 roku miał Pan tyle lat ... ile ja teraz. Jak wiele mógł Pan jeszcze zdziałać! Lepiej poinformowani twierdzą, że zaistniała potrzeba powołania do życia WYŻSZEJ UCZELNI w celu wyrównania poziomu mieszkańców obu ŚWIATÓW. Biorąc pod uwagę ziemskie zasługi, z pewnością pełni Pan tam odpowiedzialne funkcje. Przeto zwracam się z prośbą o zarezerwowanie dla mnie pół etatu. Przesłane kompozycje proszę przyjąć jako prezenty URODZINOWE. Jestem przekonany, że w NIEBIE znajdują się odpowiedni wykonawcy. Stanisław Kwiatkowski, 10 grudnia 2002 roku”.

¹⁰ Por. np.: T. Maciejewski: *Msza, missa*. W: *Encyklopedia muzyki*. Red. A. Chodkowska. Warszawa 1995, s. 583—585.

¹¹ Ibidem, s. 584.

nam cały kunszt warsztatowy Mistrza, o czym mogli już parokrotnie przekonać się wykonawcy i słuchacze utworu”¹².

Wszystkie części *Mszy* Stanisława Kwiatkowskiego zawierają głównie fakturę homofoniczną. Tekst zaczerpnięty jest z liturgii rzymskokatolickiej i odgrywa w kompozycji rolę nadrzędną — jest wyrazisty, zrozumiały i traktowany przez zespół chórzystów w sposób semantyczny. Głównym nośnikiem treści są więc wszystkie partie wokalne. Natomiast kwestie instrumentalne stanowią tło, ciekawie komponujące się z warstwą wokalną. Chwilami odnosi się wrażenie, iż partie akompaniamentu są bardzo oszczędne, wręcz lekko jedynie nakreślone. Większość swoich utworów kompozytor realizuje samodzielnie, stąd też prawdopodobnie wynika ta oszczędność notacyjna. Technika kompozytorska wydaje się dość prosta i tradycyjna. Przede wszystkim pięknem urzeka melodyka Kwiatkowskiego. Zawiera ona w swych przebiegach głęboką emocjonalność i poetyckość muzyczną, odznacza się płynnością i lekkością o typowo lirycznym wydźwięku. Wydaje się, iż wyraziste frazowanie z ukrytymi delikatnie elementami tanecznymi linii melodycznej doskonale podkreśla artystyczne oblicze kompozytora. Rytmika, jaką w swej *Mszy* stosuje Kwiatkowski, należy do struktur bardzo prostych, wykorzystywane są bowiem podstawowe wartości rytmiczne. Tempo wykonywania poszczególnych części utworu oznacza kompozytor bardzo starannie, delikatnie narzuca wykonawcy chwilowe zmiany tempa, używając we wszystkich przypadkach nomenklatury włoskiej. Ogólnie zatem technika wykonywania przebiegów melodyczno-rytmicznych jest ustalona. Precyzyjnie kompozytor stosuje też oznaczenia dynamiczne, których zmiany wynikają głównie z kontekstu słownego. Kolejne części utworu są znacznie skontrastowane pod względem dynamiki, metrum, rytmiki, agogicznym i artykulacyjnym. Jest on w związku z tym pozbawiony monotonii i nadmiernego patosu.

Dla słuchacza poszczególne części *Mszy* są bardzo przejrzyste i zrozumiałe, nasycone emocjami i liryką wokalną. Odbiorca może w niej znaleźć np. zarówno motywy melodyczno-rytmiczne o delikatnym, malowniczym zarysowaniu impresjonistycznym (początek *Kyrie*), ale też np. ciężkie elementy charakterystyczne dla dramatu muzycznego Wagnera (*Agnus Dei*). Niezbyt skomplikowana faktura i łatwy do realizacji materiał wykonawczy jest zapewne celowym zamysłem kompozytora. Można odnieść wrażenie, że jest to część świadomych zabiegów związanych m.in. z nadzieją, że będą one częściej wykonywane na estradach i w kościołach przez profesjonalistów, a także — że dadzą szerokim rzeszom amatorskich zespołów śpiewających radość muzykowania. Trzeba podkreślić, że byłoby to pewnie spełnienie twórczych zamierzeń i pragnień Stanisława Kwiatkowskiego — kompozytora i pedagoga zarazem.

Żywot sceniczny dzieła to kolejny aspekt, którym chciałabym zainteresować czytelnika. Komponując swoją *Mszę*, Stanisław Kwiatkowski doskonale wie-

¹² T. Małiszewski: *Kultura akademicka...*, s. 17.

dział, iż jej pierwsze wykonanie odbędzie się w Gdańsku, a dokonane zostanie przez Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego, który tworzyli wówczas w dużej części studenci i przyjaciele prof. Mariana Grochocińskiego ze środowiska akademickiego. Premiera utworu odbyła się 3.11.1998 roku w kościele Duszpasterstwa Akademickiego p.w. św. Mikołaja w Gdańsku¹³. Koncert odbył się w ramach pierwszej odsłony cyklicznego programu organizowanego przez Akademickie Centrum Kultury Uniwersytetu Gdańskiego o nazwie Zadaszki Akademickie, odbywającego się następnie systematycznie. Cykl poświęcony jest zmarłym członkom społeczności akademickiej Wybrzeża, a związane z nim koncerty odbywają się regularnie od dziewięciu lat w pierwszych dniach listopada¹⁴. Wszystkie te szczegóły wpłynęły po czasie na fakt nadania *Missa brevis in f* nieoficjalnego podtytułu — „akademicka”.

Tymczasem wróćmy do prawykonania. Oto jedno ze wspomnień przyjaciół niezującego prof. Grochocińskiego, pokazujące, jakie emocje wywołała ona w wielu słuchaczach w związku z wysłuchaniem premierowego koncertu: „W wypełnionej po brzegi Bazylice św. Mikołaja w skupieniu i zadumie słuchaliśmy pięknej muzyki, a myśli nasze biegły do naszego Profesora, z którym duchową łączność tak odczuwamy. W czasie koncertu paliły się znicze, które po koncercie zostały zawieszono na grób Profesora. W nocnej ciszy sopockiego cmentarza (godz. 1.30) nasi koledzy [...] zapalili 50 zniczy na mogile Profesora jako wyraz hołdu i miłości do Niego”¹⁵.

Od listopadowego prawykonania z 1998 roku „Msza akademicka” Stanisława Kwiatkowskiego zaczęła zdobywać (i zapewne zdobywać będzie nadal) rozgłos nie tylko na Pomorzu. Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego pod kierownictwem artystycznym prof. Marcina Tomczaka umieścił ją na stałe w swoim bogatym repertuarze i prezentuje ją, odbywając tournée po całym

¹³ Autorka niniejszego artykułu miała okazję osobiście jako dyrygent poprowadzić prawykonanie utworu. Sam kompozytor do ostatniej chwili czuwał nad ostatecznym kształtem pierwszego wykonania dzieła, wprowadzając do końca drobne korekty w partyturę, sugerując niektóre rozwiązania interpretacyjne oraz sposób wykonania partii organowej przez własną wychowankę — organistkę Agatę Łosoś. Całość zaduszkowego koncertu uzupełniły też wówczas pieśni Stanisława Kwiatkowskiego w wykonaniu Floriana Skulskiego barytona Opery Bałtyckiej. *I Zadaszki Akademickie. Kościół św. Mikołaja w Gdańsku*. [Program. Akademickie Centrum Kultury UG]. Gdańsk 3.11.1998, s. [2]—[3].

¹⁴ Była to pierwsza edycja Zadaszek Akademickich, które od 1998 roku zyskały charakter cykliczny. W kolejnych latach uczestnicy Zadaszek mieli okazję wysłuchać m.in. *Requiem* Maurice’a Durufle’a, *Requiem* Gabriela Faure czy ostatnio podczas IX już Zadaszek Akademickich, które odbyły się w kościele św. Jana w Gdańsku 5.11.2006 *Mszy* Leszka Możdżera (dedykowanej Akademickiemu Chórowi Uniwersytetu Gdańskiego z okazji 35-lecia zespołu). Szczegółowe informacje o kolejnych edycjach cyklu znajdzie czytelnik na stronach internetowych Akademickiego Centrum Kultury Uniwersytetu Gdańskiego (zob. <http://www.ack.gda.pl>) i Akademickiego Chóru Uniwersytetu Gdańskiego (zob. <http://www.chor.univ.gda.pl>).

¹⁵ *Wspomnienia — wybór z Księgi Pamiątkowej*. W: *Grono Przyjaciół w hołdzie Profesorowi Marianowi Grochocińskiemu*. Gdańsk 2005, s. 32.

świecie, ukazując piękno tej pomorskiej kompozycji. Oto np. jedna z relacji prasowych z wyjazdu gdańskiego chóru uniwersyteckiego na II Światową Olimpiadę Chóralną do Busan (Korea Południowa) w 2002 roku: „Podobała się zwłaszcza *Missa brevis* Stanisława Kwiatkowskiego (poświęcona pamięci prof. Mariana Grochocińskiego, jej prawykonanie usłyszeliśmy w wykonaniu Akademickiego Chóru UG pięć lat temu w kościele św. Mikołaja w Gdańsku z okazji I Zadaszek Akademickich [...]). Mistrz Stanisław jest bardzo skromnym i prawnym człowiekiem, emerytowanym pracownikiem Instytutu Pedagogiki UG [...]. Nuty *Mszy* zostały sprzedane do Francji i do Niemiec. Zatem — kapitalna promocja nie tylko dla Stanisława Kwiatkowskiego, ale Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańska i Polski. Brawo, Panie Stachu!!! Czekamy na kolejne wspaniałe utwory, które rozwieziemy po świecie”¹⁶.

Niezwykle istotnym czynnikiem, kształtującym odbiór danego dzieła muzycznego przez słuchacza, jest jego interpretacja, rozumiana jako sposób wykonania utworu i nosząca przez ten fakt pewne cechy wynikające z indywidualności danego wykonawcy. Nie sposób tu nie wspomnieć o niemal wzorcowej pracy Akademickiego Chóru Uniwersytetu Gdańskiego nad kompozycjami rozmaitych twórców sztuki wokalne. Można pokusić się o stwierdzenie, iż ten zespół chóralny posiada własny styl, niepowtarzalną barwę dźwięku, doskonałą współpracę z chórmistrzem, jak też idealne zrozumienie w dialogowaniu między głosami. A przecież właściwa **interpretacja dzieła muzycznego to nic innego jak pomost między ideą kompozytora a wrażeniem emocjonalnym słuchaczy, to ogniwo łączące surowy zapis nutowy z kulturą muzyczną, smakiem, gustem i wrażliwością muzyczną wykonującego**. Każda interpretacja jest jednorazowa, niepowtarzalna, inna od poprzednich. W przypadku wielokrotnych wykonań *Mszy f-moll* przez chór Uniwersytetu Gdańskiego podczas różnorodnych uroczystości (śluby, pogrzeby, koncerty plenerowe, koncerty w świątyniach i inne wyżej wymienione) stwierdzenie potwierdza swoją zasadność. W zależności od charakteru i klimatu panującego podczas danej imprezy muzycznej *Missa brevis* zyskuje coraz to inne oblicza.

Podsumowując te krótkie rozważania, chciałabym podzielić się interesującą obserwacją. Na przykładzie krótkich, bo zaledwie kilkuletnich od chwili prawykonania losów „*Mszy akademickiej*” Kwiatkowskiego, widać bowiem przynajmniej kilka istotnych aspektów, które w sumie powodują, że jedne kompozycje odnoszą tzw. sukces, są grywane czy śpiewane, inne natomiast nigdy nie wyjdą poza wąski krąg specjalistów czy też najbardziej oddanych sympatyków danego kompozytora. *Missa brevis*, co podkreślono już wcześniej, jest przede wszystkim kompozycją urokliwą, łatwo wpadającą w ucho i przyjemną w odbiorze, jak zresztą cała muzyka Stanisława Kwiatkowskiego. Nie jest też kom-

¹⁶ Informacja przekazana dla serwisu PAP przez kierownika ACK UG, Busan, 24.10.2002, za: *Wspomnienia — wybór...*, s. 38.

pozycją zbyt skomplikowaną, co akurat w tym przypadku staje się jego walem, gdyż utwór może być z powodzeniem wykonywany przez każdy w miarę sprawny wokalnie chór mieszany. To zwiększa znacząco krąg wykonawców i odbiorców. „Msza akademicka” bywa śpiewana przez coraz liczniejsze zespoły w kraju i za granicą w formule koncertowej, scenicznej, ale też jako oprawa bardziej uroczystych liturgii w kościele katolickim.

Dalej — prawykonanie w czasie ważnych uroczystości akademickich, czyli pamiętnych „Zaduszek” w 1998 roku oraz dedykacja jednemu ze zmarłych profesorów Uniwersytetu dały asumpt do uczynienia z niej kompozycji uznanej za uczelnianą, akademicką. To z kolei spowodowało, że na stałe wprowadził ją do repertuaru jeden z najlepszych polskich chórów działających przy uczelni wyższej — Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego kierowany przez prof. Marcina Tomczaka¹⁷.

¹⁷ Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego, dyrygent: Marcin Tomczak, *Koreańskie impresje*. Płyta CD, „Soliton” 2003.

Agnieszka Maliszewska

**„Msza akademicka” by Stanisław Kwiatkowski —
that is on the genesis and stage performances of a certain Gdańsk composition**

S u m m a r y

In her paper, the author presented a short biography of Stanisław Kwiatkowski, a Pomeranian composer and organist. She described the genesis of his *Academic Mass* and quoted a few reflections of the audience on the piece after they had heard it in Polish and international musical theatres. The text also provides a lot of information on the music and rhythmic structure of the piece, on the composer's techniques and means of expression, and ways of performing some of the works. The output of the Academic Choir of the University of Gdańsk, which was the first to perform the *Academic Mass* by Stanisław Kwiatkowski, is also included in the paper.

Agnieszka Maliszewska

**« Msza akademicka » de Stanisław Kwiatkowski —
sur la genèse et la vie scénique d'une composition de Gdańsk**

R é s u m é

Dans son article l'auteur présente une courte biographie du compositeur et organiste pomérannien Stanisław Kwiatkowski. Elle décrit la genèse de *Msza Akademicka* de ce compositeur et pré-

sente quelques réflexions des spectateurs qui ont écouté les interprétations musicales sur les scènes polonaises et à l'étranger. Le texte contient aussi des informations sur la construction musicale et rythmique de l'oeuvre, des techniques et des moyens de la composition et des manières d'expression de certains motifs musicaux. L'article renferme également l'acquis artistique du Choeur Académique de l'Université de Gdańsk, qui a exécuté comme premier *Msza Akademicka* de Stanisław Kwiatkowski.